ECHO Chełmka

3 (487)
1—15. II.
1979 r.

Dwutygodnik Samorządu Robotniczego PZPS CHEŁMEK

Na jubileusz Polski Ludowej

- ZOBOWIĄZANIA O WARTOŚCI 17 MLN
- NOWE FORMY WSPÓŁZAWODNICTWA

Rok bieżący to piękny jubileusz 35-lecia powstania Polski Ludowej. Okres od wydania Manifestu Lipcowego to lata głębokich przemian w życiu Polaków. Przemian, które powstawały dzięki rzetelnej pracy. Do tradycji należy już podejmowanie masowego współzawodnictwa dla uczczenia ważnych dla nas rocznic i wydarzeń. I my też w odpowiedzi na apel tow. Edwarda Gierka zgłoszony na uroczystej sesji Sejmu dokładamy naszą cegiełkę do dalszego rozwoju Polski Ludowej.

Przyjmując na sesji Konferencji Samorządu Robotniczego zakładu trudne i mobilizujące wskaźniki planu społeczno-gospodarczego przedstawiciele wydziałów przekazywali zobowiązania kolektywów pracowniczych. Nasze zobowiązanie na które składają się:

— czyny społeczno-użyteczne,
— poprawa gospodarki materiałowej i surowcowej,
— poprawa produkowanych wyrobów gotowych i półfabrykatów,
— dodatkowa produkcja obuwia i wyrobów gumowych, zamyka się, kwotą ponad 9 mln zł.

Do zobowiązań aktywnie włączyli się członkowie KTiR deklarując do złożenia 45 wniosków racjonalizatorskich. Zakłady wchodzące w skład przedsiębiorstwa podjęły zobowiązania o wartości ponad 8 mln zł. Do przodujących pod tym względem należą garbarnie, w Żywcu, Oświęcimiu, Szczakowej, Skoczowie i Łodygowicach.

Sekretariat KC PZPR w wytycznych jubileuszu 35-lecia nakłada na Konferencje Samorządów Robotniczych, Prezydium Rządu, CRZZ i RGFSZMP obowiązek uhonorowania ludzi pracy za ich wkład w pomnażaniu osiągnięć kraju.

W roku jubileuszu narodowego będą wyróżnienia:

— tytuł i dyplom — Przodownik Obywatelskiego Czynu 35-lecia Polski Ludowej,
— tytuł i dyplom — Brygada Obywatelskiego Czynu 35-lecia Polski Ludowej,
— tytuł, sztandar i dyplom — Przodującej Załodze Obywatelskiego Czynu 35-lecia Polski Ludowej.

Całością koordynowania inicjatyw w zakładzie kierował będzie Zespół organizacyjny przy KSR. Wszystkie zobowiązania indywidualne czy zbiorowe kierować należy do rady zakładowej która oczekuje dalszych społecznych inicjatyw. Mamy nadzieję, że pracownicy naszego zakładu — zakładu słynącego z tradycji we współzawodnictwie znajdą się wśród najlepszych.

(Faz)

Zawsze w czołówce

Załoga Chełmka zawsze aktywnie uczestniczyła w rozwoju współzawodnictwa pracy. To tu przecież zainicjowano ruch współzawodnictwa w Zakładach Obuwniczych. Każda inicjatywa poparta zostaje konkretną, rzetelną robotą, która przyczynia się do osiągania wartościowych wyników.

Nasze najpoważniejsze sukcesy, to szandary Prezesa Rady Ministrów i CRZZ, Ministra Przemysłu Lekkiego, Zarządu Głównego naszego Związku, proporce dla najlepszych wydziałów manipulacji i wydziałów montażowych.

W roku 70-lecia powstania klasowego związku włókniarzy, aktywnie uczestniczyliśmy we wszystkich formach współzawodnictwa. We współzawodnictwie zakładowym wyróżniono w roku ubiegłym ponad 2000 pracowników, 187 nadano tytuły i Odznaki Przodowników Pracy Socjalistycznej.

Za najlepsze oddziały uznano: w grupie szwalni — 468 a i b, 461 a i b, 467 a, 466 b, w grupie montaży — 432 b, 435 b, 439. Trzy Brygady Pracy Socjalistycznej wydziału wtórnej skóry zdobyły tytuły i Złote Odznaki BPS.

Członkowie KTiR w ramach zobowiązań indywidualnych złożyli 31 wniosków racjonalizatorskich. Do wyróżniających się racjonalizatorów należeli: **Czesław Łupina, Zbigniew Mierzwa, January Zając, Wiesław Wilkosz, Jan Iżyński.**

W ramach czynów społecznych przepracowaliśmy ponad 35 tys. roboczogodzin na terenie zakładu i środowiska, przy pracach w Wiciu, Międzybrodziu, Domu Kultury i Domu Harcerza oraz na Ośrodku Wypoczynku Świątecznego im. H. Sawickiej „Stawy".

Wysiłek, trud i zaangażowanie naszej załogi zawsze doceniane było przez naszą Partię. Dowodem tego było Odznaczenie naszego zakładu Sztandarem Pracy II klasy.

Obradowała I KSR przedsiębiorstwa

Obradom Konferencji Samorządu Robotniczego przedsiębiorstwa zawsze towarzyszy u nas znaczne zainteresowanie załogi. Dotyczy to zwłaszcza pierwszych w roku sesji,(tych na których dokonywana jest ocena realizacji ubiegłorocznych zadań i wytyczone są nowe zadania na rok bieżący. Sprawy z poprzedniego roku mamy zazwyczaj wtedy jeszcze w świeżej pamięci. Wiemy co nam nie wyszło, jakie trudności musieliśmy przełamywać, aby jakoś wyjść na swoje. Różnimy się jednak nierzadko w osobistych ocenach tego co było i w propozycjach poprawy sytuacji. KSR jest właśnie takim miejscem, gdzie nasze jednostkowe wrażenia są konfrontowane z odczuciami kolegów z innych wydziałów czy zakładów. Wiele rzeczy można sobie w ten sposób wzajemnie wyjaśnić, rozwiać niedomówienia. Dzięki temu z wyraźną ostrością jawi nam się nasz wspólny interes, który w jednakowym stopniu dotyczy obuwników z Chełmka i Będzina, garbarzy ze Szczakowej, Oświęcimia, Skoczowa, Łodygowic i Żywca. Jest to jednocześnie cel, do którego wszyscy powinniśmy zmierzać każdy na swoim stanowisku pracy, na swoim warsztacie czy wydziale. Cel ten w efekcie sprowadza się do pełnego zaspokojenia potrzeb społecznych, przez zapewnienie odpowiedniej ilości dobrych jakościowo wyrobów na rynek krajowy i na eksport, przy możliwie oszczędnym zagospodarowaniu powierzonymi nam społecznymi środkami.

Z uwagi na rolę, jaką nasze przedsiębiorstwo odgrywa w gospodarce narodowej obrady naszej KSR spotykają się z dużym zainteresowaniem instancji zwierzchnich partyjnych i gospodarczych. 30 stycznia na sali obrad zasiedli wraz z nami: **członek egzekutywy KW PZPR, wojewoda bielski Józef Łabudek, przedstawiciel KC PZPR Kazimierz Zuber, pełnomocnik KW Zygmunt Adamus, sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zaw. PPWOiS Irena Ubysz, i zastępca dyr. Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego K. Głuch.**

Obecni byli członkowie kierownictwa miasta i gminy: **I sekretarz KMG A. Chrobak i naczelnik Zb. Jeleń.**

Obecność tych towarzyszy i ich wypowiedzi pozwoliły nam lepiej ujrzeć nasze problemy w powiązaniu ze sprawami całej branży i gospodarki narodowej w ogóle.

KRÓTKO O SAMYM PRZEBIEGU OBRAD.

Po powitaniu zebranych przez przewodniczącego Rady Zakładowej Zb. Krzyżanowskiego przewodnictwo objęła I sekretarz Komitetu Zakładowego Partii **tow. I. Maculewicz.** Wyniki działalności przedsiębiorstwa w 1978 r., propozycje planu społeczno-gospodarczego na 1979 r. wraz z programem zabezpieczenia jego wykonawstwa oraz informacje o realizacji uchwał IV KSR (ostatniej w ubiegłym roku) przedstawił dyr. naczelny **mgr Bronisław Grzesik.** Do wystąpienia dyrektora i przygotowanych na konferencję materiałów nawiązała tow. Maculewicz w wygłoszonym przez siebie koreferacie, wyrażającym stanowisko prezydium KSR.

Rozwinęła się dyskusja, którą zapoczątkował **Jan Lenart** z wydziału 430, a później kolejno zabierali głos: **F. Wieczorek z Zakładu w Będzinie, S. Kułach z Garbarni w Szczakowej, M. Romuzga Główny Mechanik, przewodniczący Koła NOT, K. Adamiec z Garbarni w Żywcu, M. Ciastoń reprezentujący ZZ ZSMP w Chełmku, Cz. Łupina I sekretarz pionu technicznego, F. Jugas kierownik wydziału 460, Z. Moczyński zastępca dyrektora Zakładu w Będzinie, M. Lepisiewicz z Garbarni w Łodygowicach, E. Ostapowicz z gumowni, H. Bożek z kontroli jakości.**

Do niektórych, poruszonych w dyskusji spraw ustosunkował się dyrektor Grzesik.

Głos zabrali też zaproszeni goście: sekretarz ZG I. Ubysz, dyrektor ZPS K. Głuch i wojewoda J. Łabudek.

Informacje o zobowiązaniach podjętych dla uczczenia 35-lecia Polski Ludowej złożył **tow. J. Bieniasz.**

Projekt uchwały I Konferencji Samorządu Robotniczego Przedsiębiorstwa przedstawił S. Kułach. Zebrani przyjęli uchwały jednogłośnie.

(hiw)

Dyżury członków prezydium RN MiG

Każdy z nas chce, aby nasze miasto i gmina były coraz ładniejsze, aby nam żyło się tu dobrze i wygodnie. Dostrzegamy na co dzień sprawy, które naszym zdaniem wymagają poprawy, niejednokrotnie sami mamy koncepcje usprawnień w różnych dziedzinach życia środowiska. Zamiast zachowywać te pomysły dla siebie, lub „maglować" je w gronie znajomych lepiej zwrócić się do czynników kompetentnych, władnych wcielić w życie nasze postulaty. Okazję do tego stanowią dyżury członków Prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy w Chełmku, które odbywać się będą w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy przez cały bieżący rok, przeciętnie dwa razy w miesiącu. Można tam będzie składać skargi, wnioski, zażalenia.

A oto szczegółowy harmonogram dyżurów, jaki otrzymaliśmy z Prezydium MiG:

Antoni Chrobak: 15 stycznia, 7 maja, 3 września

Zbigniew Remsak: 29 stycznia, 21 maja, 17 września

Irena Walentyńska: 12 lutego, 4 czerwca, 1 października

Adam Firek: 26 lutego, 18 czerwca, 15 października

Eugeniusz Sitek: 12 marca, 2 lipca, 25 października

Józef Wanat: 26 marca, 16 lipca, 5 listopada

Lucyna Jeleń: 9 kwietnia, 6 sierpnia, 10 listopada

Jan Górski: 23 kwietnia, 20 sierpnia, 3 grudnia.

Wszystkie dyżury rozpoczynają się o godz. 14.30 i kończą o 15.30.

JAK WIDZICIE U SIEBIE WYKONANIE PLANU?

Na wydziale 450 są dobrej myśli

Jednym z wydziałów montażowych jest pracujący w hali 13 wydział 450. Plan roku bieżącego przewiduje, iż cztery warsztaty tego wydziału wyprodukują 1.678,5 tys. par obuwia, z czego 1.045 tys. par trafi do ZSRR, 313,3 tys. par na rynki tzw. drugiej strefy, czyli krajów kapitalistycznych zaś pozostałe wzbogacą rynek krajowy. O przygotowaniach do realizacji zakreślonego planu przez KSR rozmawiamy z kierownikiem wydziału tow. **Eugeniuszem Sasakiem** oraz tow. **Stanisławem Szadkowskim.**

— Plan bieżącego roku, nie ma co ukrywać, jest planem wymagającym od nas pełnej mobilizacji, niemniej planem realnym — mówi tow. **Sasak.** — Nie mamy poważniejszych kłopotów z ilością, gorzej jest jednak z wybieralnością eksportową. Podjęliśmy podczas zorganizowanych przed KSR narad produkcyjnych dodatkowe zobowiązania związane z produkcją do ZSRR. Oszczędności materiałowe powinny przynieść 200 tys. zł. Ponadto załoga wydziału zobowiązała się do przepracowania 300 godzin w czynie społecznym na rzecz środowiska.

— Na jakie trudności w realizacji planu napotykaliście w tych pierwszych niespełna dwu miesiącach tego roku?

— Naszą największą bolączką jest zapewnienie dla wydziału rytmicznych dostaw cholewek. Często jeszcze i jakość cholewek pozostawia wiele do życzenia. W pierwszych dniach lutego mieliśmy pewne kłopoty ze spodami.

— Można tu mówić o niedopracowaniu wzoru, nie tylko o wadach jakościowych półfabrykatów — włącza się tow. **Szadkowski.** — Źle jest z rytmicznością dostaw. Bardzo często mistrz zamiast pilnować produkcji musi biegać po wszystkich „świętych", bo zabrakło cholewek, podpodeszew, spodów itd. To bardzo utrudnia pracę.

— Chcemy przyjąć zasadę, iż we wszystkich posunięciach zmierzających do poprawy sytuacji zaczynamy od siebie — mówi tow. **Sasak.** — Pracujemy i dajemy z siebie wszystko bo najłatwiej jest zwalić winę na innych. Uważam, że czas z tym skończyć. Kiedyś trzeba zacząć patrzeć na własną pracę, a nie szukać alibi na wypadek zawalenia planu. Załoga nasza jest dobrej myśli i pracuje ofiarnie. Ludzie z wydziału 450 to pracownicy, którzy potrafią pracować i zadbać o wyniki swej pracy. Wśród tej załogi wyróżniają się m. in.: **Anna Chrzanowska, Henryk Dolęgo, Alojzy Dwornik, Alicja Kulawik, Antoni Leśniak, Julian Stachurski, Stanisława Szydło, Jan Tatarz, Teresa Władymiruk i Czesław Zając.**

(OR)

NASZ KOMENTARZ

Po KSR-ach

W styczniu obradowały Konferencje Samorządu Robotniczego zakładów wchodzących w skład naszego kombinatu. Tematem sesji była ocena realizacji ubiegłorocznych zadań oraz uchwalenie planów społeczno-gospodarczych na rok bieżący. Uczestniczący w obradach członkowie samorządów i przedstawiciele polityczno-gospodarczych kierownictw zakładów wysunęli szereg wniosków zmierzających do poprawy jakości pracy i zwiększenia efektywności gospodarowania.

W wypowiedziach dyskutantów przewijały się problemy organizacji produkcji, kooperacji i zewnętrznej gospodarki materiałowej i energetycznej, wykorzystania czasu pracy oraz polityki kadrowej. Na każdym z tych odcinków — stwierdzono w dyskusjach — istnieją u nas poważne rezerwy. Wykorzystanie tych rezerw stanowi niezbędny warunek wykonania coraz bardziej złożonych i napiętych zadań społeczno-produkcyjnych. Wymagać to będzie pełnej mobilizacji załóg przez wszystkie miesiące roku oraz zwiększenia poczucia odpowiedzialności tak w skali jednostkowej, jak i poszczególnych kolektywów pracowniczych. Niezbędną rzeczą jest także dalsze rozszerzanie demokracji robotniczej w zakładach, zwiększenie roli samorządów robotniczych i ich współudziału w podejmowaniu decyzji o kluczowym dla zakładów znaczeniu.

Zarówno w dyskusji, jak też w przygotowanych wcześniej materiałach nawiązywano do uchwały XIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR i wytycznych zawartych w wygłoszonym na tymże plenum referacie tow. Edwarda Gierka „O pełne wykonanie zadań społeczno-gospodarczych w 1979 roku, o kształtowanie partyjnej i obywatelskiej odpowiedzialności w ich realizacji". Konsekwentna realizacja wytycznych XIII Plenum — podkreślano w dyskusji w dostosowaniu do naszych realiów zakładowych, będzie miała decydujące znaczenie dla uzyskania dalszego postępu w rozwoju zakładu, poprawy jakości pracy i warunków życia załogi, przezwyciężenia trudności i napięć, z którymi się borykamy. Podstawowym celem, do którego będziemy zmierzać w br. jest dalszy postęp w zakresie jakości produkcji, lepszej struktury dostaw rynkowych, poprawy opłacalności eksportu oraz oszczędności materiałowych, a także poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg. Cel ten znalazł swoje odbicie w społeczno-gospodarczych planach zakładów i przedsiębiorstwa oraz w odcinkowych programach zabezpieczenia wykonawstwa zadań. Przewidziane w nich zadania stanowią niejako wynikowa społecznych potrzeb i oczekiwań w stosunku do naszej produkcji, a możliwościami ich spełnienia. Naszą rzeczą jest te możliwości należycie wykorzystać.

(hiw)

LUDZIE DOBREJ ROBOTY Z KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU

Janina Kardas pracuje w oddziale rozkroju i szycia w Krakowie od ośmiu lat jako szwaczka. Jest jedną z najlepszych pracownic tego oddziału, sumienna i zdyscyplinowana.

Od sześciu lat pracuje w oddziale 481 Stanisława Knapik w dziale rozkroju. Znana jest ze swojej postawy zawodowej i społecznej, ceniona przez przełożonych, lubiana przez pracowników. Pracuje wydajnie i oszczędnie.

Uznaniem w pracy cieszy się także Zofia Dziewońska (oddział 481) pracująca jako szwaczka. Ceniona jest za wysoką jakość pracy i zaangażowanie.

Powiedzieli do nas na KSR

JÓZEF ŁABUDEK — wojewoda bielski

Trudności, które przeżywało przedsiębiorstwo, były udziałem także i innych zakładów województwa. Mimo to zadania planu zostały wykonane, w czym swój udział ma również załoga PZPS „Chełmek". Wyniki „Chełmka" są na ogół zadowalające. W dalszym ciągu aktualna jest sprawa jakości — na tym odcinku musi nastąpić zdecydowana poprawa. Do najistotniejszych spraw należą: należyte wykorzystanie czasu pracy, racjonalna gospodarka materiałami, paliwami i energią, usprawnienie transportu i ulepszenie kooperacji wewnętrznej i zewnętrznej.

IRENEUSZ UBYSZ — sekretarz ZG ZZ PPWOiS

Tegoroczne zadania są trudne i na pewno spotkamy się z szeregiem trudności w ich wykonaniu. Trzeba więc wykorzystać wszelkie rezerwy, tkwiące w organizacji pracy, gospodarce czasem roboczym, wykorzystaniu materiałów i surowców. Organizacje związkowe powinny wzmóc inicjatywę w kierunku ożywienia współzawodnictwa i rozwoju ruchu racjonalizatorskiego. Niemniej ważne są zadania w zakresie poprawy warunków pracy i socjalno-bytowych załogi, właściwej atmosfery w zakładzie.

KAZIMIERZ GŁUCH — dyrektor ZPS

Kierownictwo Zjednoczenia wyraża podziękowanie załodze „Chełmka" za pomyślne wykonanie zadań. Są zastrzeżenia do wskaźnika jakości wyrobów, a więc na to trzeba będzie zwrócić uwagę w bieżącym roku. W tym roku nie będzie łatwo. Nadal istnieją trudności z zaopatrzeniem w surowce, zwłaszcza pochodzące z krajów kapitalistycznych. Na skutek ograniczeń importowych znacznie uszczupliliśmy zapasy, których odbudowa nie będzie łatwa. W zjednoczeniu powołano stałą służbę dyspozycyjną dla elastycznego dysponowania posiadanymi materiałami. Przedsiębiorstwo też powinno zadbać o racjonalne gospodarowanie surowcami, paliwami i energią. Co do postulatów KSR: podpisano umowę z Czechosłowacją na dostawę pras do produkcji obuwia WEM. Jeśli przedsiębiorstwo prowadzące budowę hali 12 przerobi przeznaczone mu limity — otrzyma dalsze.

JEDNO PYTANIE DO KIEROWNIKA DZIAŁU ORGANIZACJI

Co wpłynęło na zmniejszenie produkcji w styczniu

Zasadniczy wpływ na rytmikę produkcji finalnej oraz produkcję kooperacyjną miały wyłączenia energii elektrycznej w Chełmku, które dotyczyły wydziałów produkcji wyrobów gumowych, wtórnej skóry oraz spodów PU.

Drugą przyczyną która zadecydowała o niepełnym wykonawstwie zadań stanowił brak oraz nierytmiczne dostawy surowców i materiałów.

Produkcję garbarską i obuwniczą rozpoczęto posiadając krytyczne zapasy surowcowo-materiałowe, będące wynikiem trudności jakie miały miejsce w roku ubiegłym.

Przykładowo wymagany stan zapasów dla skór bydlęcych wynosi 26 dni, natomiast dla półfabrykatów crust 12 dni. W praktyce zapasów wystarczyło z reguły na 2—5 dni, a miały również miejsce przypadki, że wystarczyło ich zaledwie na jeden dzień. Dotyczyło to głównie garbarni w Łodygowicach, która z tego powodu notowała kilkakrotne przestoje w produkcji oraz garbarni w Oświęcimiu, przerabiającej półfabrykaty z Łodygowic.

Bardzo trudna sytuacja występuje na odcinku dostaw opakowań jednostkowych i zbiorczych dla potrzeb produkcji obuwia. Pogorszył ją jeszcze fakt przestoju Zakładów Papienniczych w Świeciu, który spowodował wstrzymanie produkcji kartonów przez Zakłady Kartoniarskie w Kielcach i Chojnicach. Spowodowało to konieczność pakowania obuwia eksportowego w kartony zastępcze uniemożliwiając ekspedycję wyprodukowanego obuwia za granicę.

Według uzyskanych w Zjednoczeniu PS informacji uruchomienie produkcji tektury nastąpi dopiero w II-giej połowie lutego.

Braki surowcowe w garbarstwie spowodowały zakłócenia w produkcji obuwniczej.

W celu utrzymania produkcji zaszła konieczność dokonania zmian struktury asortymentowej w zakładach obuwniczych polegające na ograniczeniu eksportu i podjęciu produkcji nieplanowanej na rynek wewnętrzny.

Trzecią zasadniczą przyczyną strat ilościowych i wartościowych produkcji stanowiły dodatkowe wolne dni 2 i 6 stycznia. Straty z tego tytułu wyniosły w produkcji 24.280 tys. zł.

O ile przerwa w dniu 2 stycznia wynikała z uchwały Prezesa Rady Ministrów, to sobota dnia 6 stycznia była dniem wolnym z uwagi na brak skór, co groziło przestojem w następnych dniach tygodnia.

Biorąc pod uwagę sytuację na początku lutego na odcinku ograniczenia dostaw energii (stopień wyłączenia 14 do 19) oraz utrzymujące się na niezmienionym poziomie braki surowcowo-materiałowe, przewiduje się dalszą stratę zdolności produkcyjnych o około 60 tys. par obuwia, jak również pozostałych wyrobów. Zapowiadana przez Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego poprawa w zaopatrzeniu w marcu i w II kwartale jak również pełna dostawa energii od kwietnia powinna pozwolić na odrobienie zaległości produkcji do końca 1-go półrocza.

JW

STRATY STYCZNIA TRZEBA ODROBIĆ

Bariery surowcowe i materiałowe, które wystąpiły w m-cu styczniu spowodowały utratę części zdolności produkcyjnych. I tak w branży garbarskiej utraciliśmy 26.388 tys. m kw. skór wierzchowych, 14,9 ton skór twardych, wystąpiły też straty uzysku dwoin o łącznej wartości 10.427 tys. zł.

W branży obuwniczej utracono 88,6 tys. par obuwia, w tym zakład w Chełmku 55,8 tys., zakład w Będzinie — 32,8 tys. o wartości 28.054 tys. zł. Ponadto wystąpiły straty w produkcji wyrobów gumowych, wtórnej skóry i spodów PU na wartość 4.365 tys. zł. W sumie w branży obuwniczej straty wyniosły 32.419 tys. zł. natomiast w całym przedsiębiorstwie — 42.846 tys. zł.

Z tematów I KSR

Realizacja wniosków z poprzedniej sesji

Stałym tematem obrad Konferencji Samorządu Robotniczego jest ocena realizacji wniosków, zgłoszonych przez delegatów załogi na poprzedniej sesji KSR, przekazanych do wykonania kierownictwa oraz poszczególnym służbom funkcjonalnym przedsiębiorstwa. Wnioski te dotyczą głównie konkretnych przedsięwzięć zmierzających do poprawy działalności w sferze produkcyjnej, socjalno-bytowej, warunków pracy, bhp.

Na I KSR przedsiębiorstwa w dniu 30 I br. informację o realizacji wniosków, zgłoszonych podczas IV KSR w dniu 9. 11. 78 r. zawarł w swoim wystąpieniu dyrektor, mgr **Bronisław Grzesik.**

Przedstawiamy krótkie omówienie realizacji ważniejszych wniosków z IV KSR.

SPRAWY ZALEGŁE

Wielokrotnie w ciągu ubiegłego roku przedstawiciele zakładu w Będzinie zgłaszali wniosek w sprawie zwiększania budownictwa mieszkaniowego dla swojej załogi. Po licznych interwencjach, ministerstwo wyraziło zgodę na wybudowanie bloku mieszkalnego. Prace zostaną rozpoczęte w bieżącym roku. Kilkakrotnie już ogłoszony był wniosek o zwiększenie premii dla pracowników służb pomocniczych. W tej sprawie Zjednoczenie przysłało wyjaśnienie, a podwyżka nie mogła być wprowadzona w 1978 r. z uwagi na ograniczenie funduszu płac. Decyzje o podniesieniu premii ZPS porejmie w bieżącym roku.

WYKORZYSTANIE KAŻDEGO KAWAŁKA SKÓRY

Realizując wnioski KSR, zmierzające do zagospodarowania odpadów skór wierzchowych oddział wzornictwa i konstrukcji zaprojektował, wykonał 5 wzorów wywrotek niemowlęcych „bebiczków" oraz 2 wzory wywrotek damskich z obsieków skór wierzchowych. Wzory te przewidziane są do produkcji masowej, w systemie pracy nakładczej. Wykorzystuje się także gorsze gatunki skór. W ramach kolekcji wzorów obuwia na rynek krajowy ujęto, przewidziane do produkcji w II półroczu 1979 r., trzewiki dziecięce i chłopięce ze skór tłoczonych, licowych. Na niektóre części cholewek tych wzorów stosowane będą skóry o ładniejszej strukturze z uszkodzeniami naturalnymi i mechanicznymi.

Z innej dziedziny — dokonano przeglądu części zamiennych do maszyn. Ujawnione zapasy zbędne zostaną racjonalnie zagospodarowane.

TRUDNE PROBLEMY INWESTYCJI

W związku z ogólnokrajową tendencją ograniczenia wydatków inwestycyjnych, wniosek przedstawiciela garbarni w Jaworznie Szczakowej w sprawie budowy warsztatów pomocniczych i części socjalnej dla załogi, będzie mógł być realizowany dopiero po 1980 roku. Z tych samych przyczyn nie ustalono jeszcze terminu rozpoczęcia modernizacji w budynku szwalni w Jaworznie, aczkolwiek opracowany został harmonogram prac. Powstała sytuacja inwestycyjna powoduje, iż budowa domu kultury w Chełmku może być prowadzona jedynie systemem gospodarczym. Służby remontowo-budowlane przedsiębiorstwa, zaangażowane przy remontach i budowie obiektów produkcyjnych oraz bazy socjalno-bytowej, nie mogą jednak samodzielnie prowadzić tak dużej budowy.

W związku z tym kierownictwo przedsiębiorstwa zwróciło się do Rady Narodowej Miasta i Gminy w Chełmku z propozycją utworzenia brygady budowlanej złożonej z pracowników chełmeckich zakładów pracy oraz organizowania czynów społecznych w celu kontynuowania prac przy budowie domu kultury.

ZGŁOSZONO 42 WNIOSKI — WYKONANO (DOTYCHCZAS) 28

Ponadto, spośród wniosków zrealizowanych, warto wymienić szybkie wdrożenie nowych zasad organizacyjnych wydz. 310, doskonalenie współpracy służby zaopatrzenia ze służbą przygotowania produkcji w zakresie stosowania nowych materiałów do produkcji, lepszą współpracę komórek pomocniczych z wydziałami produkcji podstawowej, doskonalenie struktury zatrudnienia, zapewnienia opieki lekarskiej dla załogi oddz. w Kętach, przeprowadzenie analizy stanu kadrowego służb technicznych.

Ogółem na 42 wnioski zgłoszone w toku dyskusji na IV KSR, 28 wniosków zostało zrealizowanych, 1 wykonano częściowo, 2 znajdują się w trakcie załatwiania, 9 nie wykonano z uwagi na brak zasadności lub nieaktualności, 1 będą realizowane w ciągu roku.

(KJ)

NA MANIPULACJI WIERZCHÓW

Po sześciu tygodniach

Minęło już sześć tygodni nowego roku. Za nami jest pierwsza Konferencja Samorządu Robotniczego. Jak wygląda realizacja zadań nakreślonych przez KSR, jak pracują poszczególne wydziały w roku 1979? Odwiedzamy dziś, jako pierwszy, wydział rozkroju materiałów wierzchowych. O problemach produkcyjnych opowiadają towarzysze: **J. Smalcerz** i **J. Karelus.**

Praca wydziału 420 mimo skomplikowanej sytuacji na początku roku przebiega na ogół bez większych zakłóceń. Zapas robót w toku, w chwili naszych odwiedzin, był zadowalający. Odstawał nieco oddz. 421, ale tu w grę wchodziły trudności obiektywne.

Możliwości realizacji zadań nakreślonych przez KSR oceniane są tu jako realne. Załoga jest w pełni przygotowana. Nadal jednak wiele do powiedzenia mają kooperanci. Sprawa podstawową psującą często krew, jest jakość skór dostarczanych przez nasze garbarnie. Wyjątkowo źle w pierwszych tygodniach 1979 roku spisywała się garbarnia w Oświęcimiu. Ich materiały ocenia się tu delikatnie, jako niezadowalające, powodujące bardzo dużo reklamacji. A jakość materiału, czyli skóry, ma pierwszorzędne znaczenie dla jakości wyrobu. Podobnie, jak i nieplanowane zmiany w produkcji.

Nie zawsze też na czas spływają takie materiały, jak np. aksamit do WEM-ów, czy tkanina ocieplająca do kozaczków. Może zaradzi tu zwiększona aktywność zaopatrzenia, a może znajdą się inne drogi poprawy sytuacji.

Nierytmiczność dostaw to także przestoje w pracy. A każdy przestój wywołuje niezadowolenie pracowników, przetasuje pod adresem kooperacji. Nic dziwnego — odczuwają to przecież jako mocne uderzenie w najczulsze miejsce — w kieszeń.

Obecnie wkroczono na wydziale 420 w sezon wiosenno-letni. Pod tym względem pracownicy są zadowoleni, letnie wzory wykrawa się o wiele lepiej, są mniej pracochłonne. Praca idzie więc szybko. Oczywiście, gdy nie zawalają garbarnie.

Pewne trudności sprawiają szwalnie w Pińczowie i Łodygowicach, nic dziwnego — odległość utrudnia czasem napływ informacji bieżącej o potrzebach tych oddziałów, a i materiały czasem nie trafiają w porę. Nie staje się to jednak powodem poważniejszych zahamowań.

— Staramy się zadania realizować dobrze — mówi J. Smalcerz. Załoga naszego wydziału potrafi dobrze pracować. Efekty tej pracy oceniają jednak inni. Na pewno szwalnie znajdą sporo kamyków do naszego ogródka. Przypadające jednak na nas zadania wykonamy.

Codzienna praca ludzi z wydziału 420 potwierdza te słowa.

(OR)

PRZEGLĄD WIADOMOŚCI

Problemy handlowe, a także sprawy związane z wzornictwem naszego obuwia jak zwykle na początku roku są tematem rozmów prowadzonych przez kierownictwo przedsiębiorstwa z kontrahentami zagranicznymi.

W celu omówienia problemów wzornictwa obuwia przeznaczonego na rynek amerykański przybył 26 stycznia do Chełmka J. Paul, przedstawiciel firmy TWS. Wzornictwo było też tematem rozmów prowadzonych na przełomie stycznia i lutego przez handlowców z Finlandii — A. Raino, A. Antevo V. Jilla. Problemy wzorów przeznaczonych na rynek angielski oraz tendencje dalszego rozwoju dostaw na teren Wielkiej Brytanii sprowadziły do nas angielskich handlowców — R. Simpsona i E. Hillsa.

*

Coraz trudniejsze są dojazdy do pracy i powroty do domu. Kolej nie rozpieszcza naszych pracowników. Dwunastego lutego pociąg na trasie Trzebinia — Chełmek „zarobił" niemal 40 minut opóźnienia, co wpłynęło „niezbyt korzystnie" na humory ludzi wracających do domu. Jeszcze gorzej wyszli na wierze w kolej pracownicy z Chrzanowa, gdyż odcinek 12 kilometrowy Chełmek — Chrzanów pokonany został w godzinę. Niewiele dłużej byłoby iść piechotą. Następnego dnia pociąg dowożący do pracy z tegoż kierunku „dorzucił" około 45 minut spóźnienia.

*

Siódmego lutego odwiedził nasze przedsiębiorstwo przedstawiciel austriackiej firmy „Semperit" prowadząc rozmowy dotyczące jakości, rodzajów oraz terminów dostaw surowców tej firmy do produkcji spodów formowanych z poliuretanów.

*

W ostatnich dniach stycznia przebywał w naszym zakładzie H. Beisler reprezentujący polsko-RFN-owską spółkę handlową „Skórimpex GmbH" omawiając kolekcję obuwia, którą dostarczamy na rynek niemiecki w I półroczu, a zwłaszcza sprawy wykończenia niektórych wzorów oraz ogólne problemy wzornictwa w aspekcie wymogów klientów z RFN.

*

Ciekawą imprezą był zorganizowany niedawno przez Dział Kultury i Rekreacji turniej ringo, w którym uczestniczyli pracownicy wraz z dziećmi. Turniej był dość licznie obsadzony. Zawody przeprowadzono w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2.

*

Nadal dość często spotykane są przypadki cwaniactwa i naciągania. Wielokrotnie spotkać można samochody ciężarowe firm obcych odbierających od nas materiały lub gotowe obuwie, „zamelinowane" w różnych kątach zakładu. Czas mija, godziny lecą, a praca... I tak prędzej czy później biorą co trzeba, a „czy się stoi, czy się leży...". Niejednokrotnie zmusza to pracowników naszych magazynów do zwiększenia wysiłków w krótkim okresie czasu, zwykle pod koniec dniówki, powodując zdenerwowanie, pewien niesład i możliwe niedopatrzenie. Czy naprawdę „nie ma mocnych" na cwaniaków dezorganizujących naszą pracę?

*

28 lutego Dział Kultury i Rekreacji organizuje zimową spartakiadę dla dorosłych i młodzieży. Miejscem imprezy jest tzw. wzgórze „Na Grunwaldzie". W planie są konkurencje saneczkowe, narciarskie i biegi płaskie dla dzieci. Zapraszamy do udziału w tym zimowym spotkaniu ze sportem.

*

Na przełomie stycznia i lutego w garbarniach w Szczakowej i Łodygowicach przedstawiciele firmy „Hankel" (RFN) prowadzili próby prac wykończeniowych w procesie garbowania przy użyciu środków chemicznych w/w firmy. Podobne próby technologiczne prowadzili w dniach 29. I. — 9. II. br. w garbarniach oświęcimskiej i szczakowskiej reprezentanci „Reichhold Chemie" (Austria).

*

18 lutego w lokalu kina „Pstrowski" wystąpił dla dzieci i młodzieży chełmeckich szkół teatr lalki „Banialuka" z programem „O Janku muzykancie".

*

W najbliższym czasie reprezentacja naszego zakładu startuje w organizowanym przez WRZZ turnieju piłki siatkowej kobiet w Andrychowie. Życzymy powodzenia.

*

W połowie drugiej dekady lutego w Garbarni w Szczakowej prowadzono próby dogarbowania, dotłuszczania i farbowania skór przy użyciu środków chemicznych firmy „Dr. Böhme" (RFN) pod nadzorem specjalistów tejże firmy.

*

Jedną z podstawowych bolączek wydziału 330 jest problem podawania strużyn do siekaczy. Odbywa się to do tej pory ręcznie, przy pomocy wideł. Problem zmechanizowania czynności zlecono do opracowania specjalistom.

*

24 lutego Dział Kultury i Rekreacji organizuje wyjazd na występy Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk" odbywający się w Zabrzu.

(OR)

33 ROCZNICA ORMO

Nasz szacunek za ofiarną pracę

21 lutego upływa 33 rocznica utworzenia w naszym kraju Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Przez cały czas swojej działalności członkowie ORMO przyczyniali się wytrwale do umacniania ładu, porządku i socjalistycznej sprawiedliwości społecznej. Organizacja ORMO-wska skupia w swoich szeregach zasłużonych bojowników o wyzwolenie społeczne i narodowe, którzy razem z młodszymi kolegami wnoszą wielki wkład także w kształtowanie gospodarskich postaw w wielkich zakładach przemysłowych. W naszym zakładzie działalność ORMO datuje się od 1960 roku. Obecnie jednostka zakładowa liczy pięćdziesięciu członków, w tym trzy kobiety. Działalność swoją rozwija w oparciu o ścisłe współdziałanie z organami Milicji Obywatelskiej, strażą przemysłową i pożarną. Zakładowym Oddziałem Samoobrony i innymi organizacjami. W ubiegłym roku członkowie jednostki odbyli 1882 służby, poświęcając na to 8210 godzin. Szczególną uwagę zwracano na ochronę mienia naszego zakładu oraz utrzymanie ładu i porządku na jego terenie i w środowisku. Pewną ilość czasu przeznaczono na udział w szkoleniach i ćwiczeniach, co pozwoliło ORMO-wcom na utrzymywanie się w stanie sprawności organizacyjnych. Na wojewódzkich zawodach z okazji Dnia Wojska Polskiego drużyna strzelecka naszej jednostki zajęła szóste miejsce.

Pracą jednostki kieruje **Józef Opitek,** jako komendant, przy współudziale zastępców Jana Kramarskiego i Romana Ostrowskiego. Na wyróżnienie w pracy społecznej zasługują też: Stanisław Kurosz, Eugeniusz Wolny, Piotr Latko, Tomasz Szczepaniak, Konstanty Wojewodzic i Stanisław Ciupek. Z okazji rocznicy przekazujemy naszym ORMOwcom od polityczno-gospodarczego kierownictwa przedsiębiorstwa i redakcji najserdeczniejsze życzenia zdrowia i pomyślności w życiu osobistym, a także sukcesów w trudnej i odpowiedzialnej działalności społecznej, którą prowadzą w interesie nas wszystkich.

Kooperacja międzynarodowa w przemyśle obuwniczym

Wiele europejskich krajów socjalistycznych zacieśnia w ostatnich latach współpracę z firmami zagranicznymi, zajmującymi się produkcją obuwia. Do nich należy m. in. Jugosławia. Na przykład na początku grudnia 1978 roku firma „Beograd" zawarła umowę licencyjną ze szwajcarskim przedsiębiorstwem „Bally" w sprawie produkcji obuwia o tej samej nazwie. Inny zakład „Borovo" — współpracuje już z zachodnioniemiecką firmą „Puma" w wyrobie butów sportowych. „Borovo" największa firma obuwnicza w Jugosławii dostarczająca rocznie około 10 mln par, koncentruje się przy tym na wytwórczości nowoczesnych modeli i ogranicza wielkość poszczególnych serii do 3 tys. par.

W Rumunii duże nadzieje łączy się z porozumieniem o kooperacji zawartym przez przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Arpimex" z firmami zachodnimi, m. in. francuską firmą „Adidas" zachodnioniemiecką „Otterbock" oraz amerykańskimi Endicott Johnson i South American Shoe Co.

Również Węgry, nastawiają się coraz bardziej na eksport, pamiętając o poprawie jakości. W tym celu nawiązują współpracę z renomowanymi firmami zachodnimi, jak francuską „Adidas", brytyjską „Richmond" i amerykańskim przedsiębiorstwem Leather Import Inc. z Nowego Jorku, które podjęło współpracę z węgierskim przedsiębiorstwem handlu zagranicznego Tannimpex. W ramach tego nabywać będzie węgierskie wysokogatunkowe damskie botki i pantofle.

Kooperacja międzynarodowa rozwija się i w naszym kraju m. in. zakłady „Polania" współpracują ze znaną firmą „Bata" z Toronto (Kanada).

SYLWETKI LUDZI MYŚLĄCYCH

Zasłużony Racjonalizator Produkcji

Jan Kosobudzki należał do najaktywniejszych racjonalizatorów zakładu, zgłaszając w ciągu blisko 40-letniej pracy w zakładzie 96 wniosków wynalazczych, z czego tylko 6 nie przyjęto do stosowania.

Zastosowanie jego projektów pozwoliło uzyskać ok. 800 tys. zł efektów ekonomicznych oraz poprawę warunków pracy i bhp, zmniejszenie pracochłonności. Przyczynił się także do utrzymania rytmiki produkcji i bezawaryjności maszyn, których w procesie produkcji obuwia zaangażowanych jest blisko 3,5 tys. szt.

Jan Kosobudzki jako długoletni mistrz oddziału był wychowawcą wielu pokoleń mechaników maszyn, służąc swoją wiedzą i bogatym doświadczeniem z zakresu znajomości maszyn obuwniczych. **Był m. in. kilkakrotnym laureatem konkursu o tytuł najlepszego racjonalizatora zakładu.**

W większości zgłoszone przez niego projekty dotyczyły rekonstrukcji i modernizacji maszyn z przystosowaniem ich do bieżących potrzeb produkcji.

Za swoją aktywną i zaangażowaną pracę zawodową i społeczną odznaczony został m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Racjonalizator Produkcji

Waleria Uliasz jest jedną z aktywniejszych racjonalizatorów wśród kobiet zatrudnionych w zakładzie. Jako autorka lub współautorka zgłosiła dotychczas 18 projektów, z których 13 zastosowano w produkcji, co przyniosło 300 tys. zł efektów ekonomicznych.

Kilkakrotna laureatka konkursów racjonalizatorskich organizowanych przez KTiR o tytuł „Najlepszego — racjonalizatora — kobiety".

Wysokiej klasy fachowiec, aktywny członek KTiR oraz SWP-NOT, propagatorka ruchu wynalazczego wśród kobiet pracujących.

Odznaczona „Medalem XXX-lecia PRL" oraz odznaka „Zasłużony Pracownik PI." i „Zasłużony Pracownik PZPS Chełmek".

Wydział 330 odrabia zaległości

Styczniowe szaleństwa zimy dały nam wszystkim się we znaki. Skutki tych kilku dni, jak również i skutki pewnych ograniczeń energetycznych będących następstwem zimowego kryzysu odbijają się do tej pory ujemnie na wynikach osiąganych przez niektóre nasze wydziały. Jednym z wydziałów które szczególnie dotkliwie odczuły zimowe kłopoty jest wydział 330.

— Miesiące zimowe z reguły są dla naszego wydziału miesiącami trudnymi — mówi mistrz **Stanisław Gustowski.** — W czasie tej zimy problemy te wystąpiły szczególnie ostro. Weźmy na przykład składowanie strużyn chromowych. Leżą one pod wiatą obok wydziału. Częściowo są zabezpieczone w ten sposób, jednak wilgotność powietrza (podczas opadów śnieżnych) i niskie temperatury powodowały ich zlepienie się co w rezultacie utrudniało ich rozdrobnienie i uzyskanie masy włóknistej o odpowiednich parametrach. Odbiło się to wyraźnie na jakości wtórnej skóry.

Duże kłopoty powodowało także w styczniu ograniczanie bądź wyłączanie mocy energetycznej powodowane ogólnymi potrzebami zakładu. Stąd też w pierwszym miesiącu wyniki produkcyjne uzyskiwać można było wyłącznie w trzeciej zmianie. Efektem były przerwy w cyklu technologicznym, straty mocy produkcyjnej wydziału, nienadążanie z realizacją zakreślonych planów. Obecnie załoga wydziału 330 rozpoczyna nadrabianie zaległości. Podjęto m. in. dodatkową pracę w dniach wolnych np. 27 i 28 stycznia. Niemniej nikt nie kryje się ze zdaniem, iż sytuacja w lutym nie jest jeszcze najlepsza. Dopiero w marcu będzie można mówić o naprawdę normalnej pracy.

— Wolę na razie nie wypowiadać się na temat realizacji planu — mówi kierownik wydziału **mgr A. Firek.**

— Są realne szanse, ale trzeba powiedzieć otwarcie, iż w mniejszym stopniu zależy to od nas, a w większym od energetyków. Ilość energii elektrycznej, jakość pary przemysłowej — to determinuje nasze możliwości.

— Ludzi mamy dobrych — mówi **S. Gustowski.** — Zrobią wszystko, aby zadania wykonać. Współpraca wewnątrz wydziału także układa się pomyślnie. Myślę więc, iż sprawy realizacji planowych zadań produkcyjnych ułoża się jednak pomyślnie. O tym jednak porozmawiajmy po zakończeniu tego kwartału.

(OR)

Gospodarskie rozliczenia

Trzy i pół roku temu, dokładnie 31 lipca 1975 r. powołany został w zakładzie Społeczny Komitet Budowy Bazy Wczasowej i Wypoczynkowej. Po zarejestrowaniu w rejestrze stowarzyszeń Urzędu Miasta i Gminy w Chełmku Komitet uzyskał osobowość prawną, otworzył konto w banku i rozpoczął działalność. Zgodnie z nazwą celem komitetu było działanie na rzecz poprawy warunków wypoczynku załogi przez podniesienie standardu już istniejących obiektów, ich rozbudowa i modernizacja, a także w drodze nabywania nowych.

Pieniądze na swoją działalność otrzymał komitet z dobrowolnych składek pracowników, którzy zadeklarowali miesięcznie po 1 proc. od wynagrodzenia. Na jego konto przekazano także 1,7 mln złotych, zgromadzone na fundusz budowy szkół i internatów oraz rozwoju bazy środowiskowej. **Łącznie w 1976 roku na konto Komitetu wpłynęło ponad 3,3 mln zł, a w ciągu okresu sprawozdawczego wpływy wyniosły prawie 5,5 miliona zł.**

Na co przeznaczono te pieniądze? Z poważniejszych wydatków trzeba wymienić: pawilon mieszkalny dla 36 osób w Ośrodku Wczasowym w Wiciu i zakupione dla tych samych celów gospodarstwo rolne, co łącznie z niezbędnym wyposażeniem pochłonęło 1,5 miliona zł.

Za kwotę prawie miliona złotych zakupiono w ubiegłym roku 10 domków kampingowych dla Ośrodka w Międzybrodziu, które są już postawione w surowym stanie. Na „Stawach" postawiono pawilon socjalny za kwotę 146 tys. zł, 170 tys. przeznaczono na budowę Domu Harcerza, zakupiono sprzęt pływający i obozowy wartości prawie 200 ty. złotych. W sumie wydatkowano 3,1 mln zł czyli na koncie komitetu pozostało obecnie 2,2 mln zł.

Każdy chyba przyzna, że w ciągu trzech lat działalności komitetu sporo zrobiono na rzecz poprawy warunków wypoczynku załogi. Widać to i w samym Chełmku, a także w Wiciu i Międzybrodziu. Roboty jest jeszcze co nie miara, rosną też potrzeby załogi. Na miarę tych potrzeb zakrojone są zamierzenia komitetu. Skończył się okres, na jaki zadeklarowano opodatkowanie załogi. Trzeba by więc odnowić opodatkowanie i przedłużyć je o dalsze trzy lata. Od tego zależy spełnienie zamierzeń komitetu, o których szczegółowo porozmawiamy sobie w następnym numerze.

Na podstawie informacji uzyskanych od przew. Komitetu Wł. Lachendro. **(hiw.)**

W chełmeckich szkołach w czasie wolnym od zajęć organizowano w ostatnim czasie szereg atrakcyjnych imprez m. in. zabawy kostiumowe. Uczestników jednej z nich widzimy właśnie na zdjęciu.

Zimowiska

Zakończyły się już zimowiska zorganizowane dla młodzieży szkół podstawowych w Zawoi i w Chełmku. Dzieci naszych pracowników przebywające na zimowisku i półkoloniach zimowych wróciły do szkoły wypoczęte, pełne jeszcze wrażeń z zimowych wywczasów.

A wrażeń było wiele. Przede wszystkim dzieci wypoczywające na półkoloniach w Chełmku miały ich dużo. Oprócz codziennych kilkugodzinnych igraszek na śniegu, w czasie których dzieci lepiły figury ze śniegu, toczyły boje na śnieżki, jeździły na sankach itp. uczestnicy półkolonii wzięli udział w I Zimowej Spartakiadzie Dzieci i Młodzieży. Ponadto maluchy dwukrotnie wyjeżdżały na lodowisko w Oświęcimiu. Uczestnicy półkolonii w okresie ich trwania obejrzeli w kine „Pstrowski" filmy „Tańczący piesek" i „Zestaw bajek".

Z półkolonii zimowych w Chełmku skorzystało 130 dzieci naszych pracowników.

Dzieci przebywające na zimowisku w Zawoi brały udział w różnego rodzaju grach i zabawach na śniegu, konkursach piosenki itp. Na zakończenie zimowiska urządziły ognisko pożegnalne z bogatym programem artystycznym.

Z zimowiska w Zawoi skorzystało 68 dzieci naszych pracowników. Na zakończenie zimowiska zarówno w Chełmku jak i Zawoi urządzono bal przebierańców.

Aktualnie odbywają się zimowiska w Międzybrodziu dla aktywistów Zasadniczej Szkoły Skórzanej w Chełmku.

(Wiwa)

Pisaliśmy dwa lata temu o możliwościach utworzenia przy naszym zakładzie na bazie istniejącej Izby Tradycji oraz niewielkiej kolekcji znajdującej się w posiadaniu Zespołu Szkół Zawodowych — Muzeum Obuwnictwa. Nie trzeba chyba wspominać o aspekcie reklamowym takiego przedsięwzięcia. W wielu krajach przecież udany chwyt reklamowy to gwarancja powodzenia. A ten pomysł wykorzystywany jest z reguły z dobrym skutkiem. Przekonali się o tym m. in. nasi sąsiedzi zza Odry.

W Weissenfels (NRD) istnieje największy w kraju zakład obuwniczy. Pod jego opiekuńczymi skrzydłami działa od szeregu lat największe ponoć na świecie Muzeum Obuwia.

Muzeum obuwnictwa

Zgromadzono tu dziesiątki tysięcy eksponatów prezentujące rozwój obuwia i techniki obuwniczej na przestrzeni trzech tysięcy lat dziejów ludzkości. Jest tu obuwie wykonane z drewna, skóry, słomy, wikliny, jedwabiu, kory drzewnej. Obok prymitywnych łapci chłopskich z Europy Środkowej (XIX w.) można tu spotkać buciki zdobione złotem i srebrem, a nawet i drogimi kamieniami.

Można tam zobaczyć futrzane buty Eskimosów, indiańskie mokasyny bogato haftowane, opianki bałkańskie, miniaturowe, buciczki kobiece z dawnych Chin, ozdobione aż do granic zbytku sandały z Tanzanii, wyszywane perłami sandałki hinduskich maharań oraz buciory wojskowe różnych nacji i epok. Zbiory te są regularnie uzupełniane o co ciekawsze wzory obuwia z różnych stron świata.

Może choćby na mniejszą skalę warto by zacząć wzorować się na tak dobrym przykładzie.

(A.R)

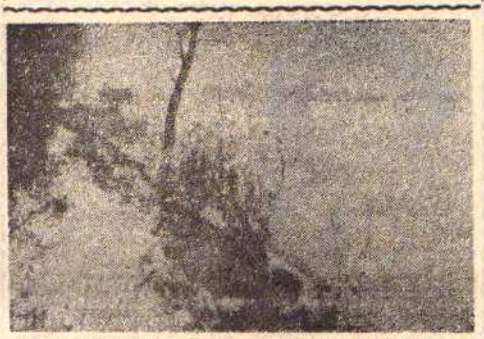

Zimę w tym roku mamy prawdziwie śnieżną i ostrą.

Piłkarze rozpoczęli przygotowania

Nie zważając na aurę piłkarze rozpoczęli przygotowania do rewanżowej rundy rozgrywek. Od pierwszych dni stycznia ćwiczą bardzo intensywnie pięć razy w tygodniu, w tym trzy razy w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej na Osiedlu i dwa razy w terenie (w lesie lub na boisku).

W porównaniu z jesienią ubiegłego roku w kadrze klubowej zaszły pewne zmiany. Powrócił bowiem do drużyny utalentowany bramkarz Kulczyk, doszła dwójka nowopozyskanych piłkarzy którzy wyrazili chęć gry w naszych barwach. W pierwszej połowie lutego kadra klubowa w ilości 20—22 zawodników udaje się na obóz kondycyjno-szkoleniowy do Szklarskiej Poręby, by tam ładować akumulatory przed wiosenną rundą rozgrywek.

Według informacji jakich udzielił nam trener **Rydel** wszyscy zawodnicy trenują bardzo intensywnie, a prym wiodą rutynowani piłkarze tacy jak: **Matysik, Sosna, Siwora i Gierek.** Czy drużynie naszej uda się wreszcie atak do bram ligi międzywojewódzkiej, o tym pisać teraz za wcześnie. Jedno jest jednak pewne, od tego jak przepracuję okres przygotowawczy będzie zależało miejsce w tabeli po zakończeniu rozgrywek. O prawdzie tej nie musimy chyba piłkarzom Chełmka przypominać i wypada tylko żywić nadzieje, że swą postawą na boisku usatysfakcjonują oni swych sympatyków. A. Pa.

Nowości zakładowej biblioteki

Jedną z najlepiej pracujących placówek kulturalnych w Chełmku jest zakładowa biblioteka. Skupia ona w szeregach swoich czytelników niemal szóstą część naszej załogi, prawie co szósty pracownik mniej lub bardziej regularnie przekracza progi biblioteki. A trzeba przyznać, iż wybór książek jest naprawdę duży. Spośród ponad 14 tys. tomów każdy może odszukać coś najbardziej go właśnie interesującego. Nieustannie też wzbogaca się księgozbiór.

Spośród książek, które w lutym wzbogaciły naszą zakładową bibliotekę warto polecić czytelnikom m. in. **A. Minkowskiego „Układ krążenia"** — znany z niedawno nadawanego serialu telewizyjnego, wznowiony niedawno w serii ceramowskiej **P. Jasienicy „Słowiański rodowód"** prezentujący w atrakcyjnej formie osiągnięcia polskiej archeologii oraz kolejny tom **J. Waldorfa „Taniec życia ze śmiercią"**. Specjalnie zalecamy szkice **A. Mostowicza „My z kosmosu"** prezentujące szereg teorii, dowodów związanych z pobytem kosmitów na Ziemi. Warto zwrócić też uwagę na książkę **Z. Pikulskiego „Na progu XXI wieku"**. Miłośnikom literatury faktu polecamy książkę znanej dziennikarki **M. Warneńskiej „Córka Jego Ekscelencji"** oraz **L. Bartelskiego „Rajski Ogród"** (biografia Zofii Nałkowskiej).

W dziale literatury pięknej warto powrócić do wznowionych powieści klasycznych **J. Weyssenhoffa „Soból i panna", G. Flauberta „Salambo", J. Coopera „Szpieg", P. Fevala „Kawaler de Lagardere"** (ta ostatnia powieść została sfilmowana we Francji z Jeanem Marais w głównej roli jako „Garbus"). Polecamy także książki **E. Bolen „Czekając na miłość"** i **„Dziewczyna o zielonych oczach", D. Storey „Tymczasowe życie"** oraz antologię noweli fantastycznej **„Wehikuł wyobraźni"**.

Osoby interesujące się II wojną światową zachęcamy na pewno książką **J. Pertka „Od Dunkierki do Dakaru"**.

Zapraszamy więc do biblioteki zakładowej. OR

ZOINTE INFORMUJE O NOWOŚCIACH TECHNIKI I TECHNOLOGII W PRZEMYŚLE OBUWNICZYM

ZASTOSOWANIE ODPADÓW PRZY PRODUKCJI PODESZW PU.

W Instytucie Przemysłu Skórzanego (PRL) przeprowadzono prace badawcze w zakresie odpadów powstałych przy produkcji podeszew PU. Badana była możliwość dodawania ich do różnych mieszanin gum (kauczuk chloroprenowy i notrylowy) oraz do PCW w ilości 3—7 proc. na zmiękczacz PCW. Opracowano również sposób przygotowania z tych odpadów pasty zastępującej części poliolu w pełnowartościowych mieszaninach PU. Odpad jest rozdrobniony na urządzeniu typu GS 300 (400/NFD) oraz na urządzeniu Desma S26/26 w zakładach ALKA w Słupsku. Istnieje możliwość nanoszenia otrzymanej pasty na przykład przy produkcji skór syntetycznych.

NOWY KLEJ NA BAZIE WODNEJ DO KLEJENIA STYKOWEGO, WYPRODUKOWANY PRZEZ FIRMĘ GOODRICH

Firma GF Goodrich, General Produkts Division dostarcza obecnie na rynki nowy klej do klejenia stykowego. Posiada oznaczenie BFGA-1453-B i cechuje się możliwością czyszczenia wodą oraz trwałością w niskich temperaturach. Po naniesieniu warstwy kleju zmienia się kolor tego kleju, a zmiana ta określa moment, w którym powierzchnia nadaje się do sklejania. Nowy klej łączy szereg materiałów — drewno, różne tworzywa, pianki, jak również materiały winylowe z podkładem włóknistym.

POLSKA ZWIĘKSZA PRODUKCJĘ MODNEGO OBUWIA DAMSKIEGO

W Warszawskich Zakładach Obuwniczych „Syrena" powstaje największa w Polsce Fabryka do produkcji obuwia damskiego. Budowa i wyposażenie tego zakładu jest realizowane przez szwedzką firmę IBS, na podstawie umowy zawartej w 1975 r. Planowana zdolność produkcji wynosi 600000 par obuwia wysokojakościowego, w porównaniu do 200000 par, które w obecnym czasie zakłady te produkują. Zakłady będą wyposażone w urządzenia importowane przede wszystkim z Włoch, które były już wypróbowane w dotychczasowej eksploatacji w starym zakładzie. Już dziś mówi się o nowym zakładzie jako o konkurencie sklepów komisowych i rzemiosła prywatnego. Obuwie ze znakiem „Syrena" będzie pod względem jakości i elegancji odpowiadać obuwiu włoskiemu i jugosłowiańskiemu sprzedawanemu obecnie w Polsce.

PRODUKCJA PODESZEW O WŁAŚCIWOŚCIACH ANTYELEKTROSTATYCZNYCH

Do wyeliminowania powstawania ładunków elektrostatycznych w obuwiu zapewniającym bezpieczeństwo, konieczne jest aby podeszwa obuwia zawierała antyelektrostatyczny środek. Catafcra CA100 czteroalkiloamonometylosulfat — spełnił bardzo dobrze oczekiwania w podeszwach wykonanych z piankowego PUR. Catafor CA100 dostarczany jest jako stuprocentowo skuteczna substancja w stanie półstałym.

DWUKOLOROWE PODESZWY Z POLIURETANÓW

Firma Bayer (RFN) produkuje obecnie z elastycznego, pianowego PU podeszwy do sportowego obuwia na sezon 1978. Część międzypodeszwowa wytworzona jest z pianowego tworzywa Bayflex, które przejmuje obciążenie i wstrząsy występujące w czasie chodzenia (co stanowi zabezpieczenie stopy i stawów). Natomiast zewnętrzna podeszwa składa się ze sztywnej masy piankowej. W ten sposób doszliśmy do produkcji dwukolorowych podeszew w jednym stapie.

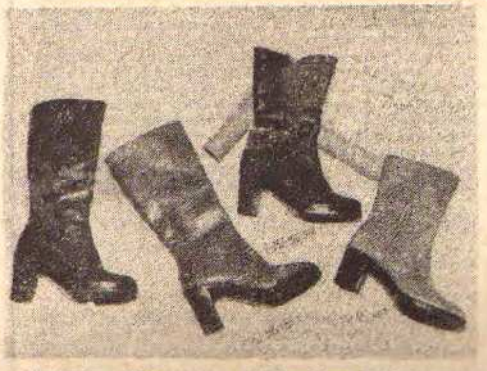

Atrakcyjną ofertą naszego Chełmeckiego Zakładu są w pierwszym półroczu br. kozaczki damskie ze skór nappa o zróżnicowanej kolorystyce i wykończeniu, spody farmowane z poliuretanów.

Obok obuwia damskiego zakład w Będzinie dostarczy w pierwszym półroczu na rynek serię letniego obuwia damskiego z polsoframu. Zaletą tej kolekcji jest atrakcyjne wzornictwo i ciekawa, modna kolorystyka.

Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch". Kraków, ul. Wielopole 1. J-8